

---

## *Akcja społeczno-edukacyjna „Muzeum mojego podwórka”<sup>1</sup>*

---

Dwudziestego czwartego kwietnia 2015 roku w czasie uroczystej gali odbywającej się w Teatrze Wielkim w Łodzi podczas I Kongresu Muzealników Polskich ogłoszono wyniki XXXV edycji Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku *Sybilla 2014* organizowanego przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy otrzymało pierwszą nagrodę w kategorii Edukacja za akcję społeczno-edukacyjną „Muzeum mojego podwórka”. Ta sama akcja została również dostrzeżona i nagrodzona w konkursie na najwybitniejsze wydarzenie muzealne roku w Wielkopolsce *Izabella 2014* organizowanym przez Fundację Muzeów Wielkopolskich, w którym otrzymała pierwsze miejsce w kategorii Działalność Edukacyjna, Promocyjna i Marketingowa.

Jak narodził się pomysł na taki sposób działania? Badania socjologiczne ostatnich dwudziestu lat wykazały znaczący spadek zainteresowania działalnością muzeów. Target konsumentów wystaw co prawda nie zmalał, ale zmniejszyła się liczba nowych osób odwiedzających muzea. Pierwszym celem akcji „Muzeum mojego podwórka” było zatem sprawdzenie, w jakim stopniu znane są w społeczeństwie podstawowe cele muzeów, czy wiadomo, po co istnieją takie instytucje i jakie zadania mają do wypełnienia. Z wywiadów z mieszkańcami Gniezna przeprowadzonych w ramach akcji na początku 2014 roku wynikało, że ta wiedza jest niewielka, stąd zrodził się pomysł, by pokazać, że nawet w środowiskach, które przeważnie nie są zainteresowane muzeami, umiejętnie poprowadzona akcja edukacyjna pozwala na zmianę poglądów. Uznano, że najlepszym sposobem wytłumaczenia, czym jest muzeum, będzie wspólne działanie powołujące do życia nowe muzeum.

Udział w akcji „Muzeum mojego podwórka” zaproponowaliśmy dzieciom w wieku 7–14 lat, ale udało nam się zmobilizować do działań całą społeczność XIX-wiecznego podwórka przy ulicy Słomianka 7 w Gnieźnie. Posesja zamieszkała głównie przez rodziny robotnicze, wybrana została do przeprowadzenia

---

<sup>1</sup> Materiał ukazał się również w roczniku Fundacji Muzeów Wielkopolskich „Museion Poloniae Maioris”, t. 2.

akcji z dwóch powodów: obecności dzieci i malowniczości, żywiłowo i nieco chaotycznie tworzonego na początku XX wieku, wnętrza urbanistycznego. Spotkanie informacyjne zorganizowano na podwórku, przy kawie, odwołując się do zapomnianego już zwyczaju biesiad podwórkowych, z których ostatnia odbyła się tu w roku 1990 w setną rocznicę urodzin jednej z mieszkanek. Poinformowaliśmy wtedy wszystkich o założeniach akcji, które zostały przez nich ciepło przyjęte, co zaowocowało deklaracjami ze strony dorosłych pomocy dzieciom w ich pracach.

Pierwszym zadaniem była wycieczka do Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy i dowiedzenie się, czym jest muzeum i jakie pełni funkcje. Następnie (przez analogię celów: chęć zachowania pamięci o tym, czym była posesja, w której mieszkają, z jej sercem — malowniczym podwórkiem) wyposażono dzieci w dyktafony i aparaty fotograficzne oraz poinstruowano jak prowadzić wywiad i robić zdjęcia. Dzieci zaczęły zbierać pamiątki i materiały do odtworzenia historii posesji, a pomagali im wolontariusze, np. podczas wycieczki do archiwum. Od władz Gniezna MPP na Lednicy otrzymało na kilka tygodni pomieszczenia opuszczonego mieszkania na poddaszu niższego z budynków podwórka i tam umieszczone zostały „sale ekspozycyjne”. Jedna z nich, nazwana „Słomianka wczoraj i dziś”, prezentowała powiększenia starych fotografii skonfrontowane z nowymi zdjęciami, wykonanymi w tych samych miejscach, nierzadko portretującymi te same postacie po latach. Ta część wywołała wiele wzruszeń u mieszkańców. Sala druga zaaranżowana została na mieszkanie dawnego właściciela Słomianki, producenta kafi Ottona Knaacka. Stare meble i sprzęty odnalezione na strychu posesji, manekin ucharakteryzowany na niemieckiego producenta działającego w dwudziestoleciu międzywojennym, mapy, plany i dokumenty wypełniły tę przestrzeń, a z atrapy starego radia płynęły opowieści urodzonych przed wojną mieszkańców.

Wystawę otworzyli trzej prezydenci Gniezna, a opinie przybyłych gości, którzy z uznaniem wyrażali się o idei muzeum podwórka, były dla mieszkańców powodem trudno skrywanego rozrzewnienia. Patronat nad wystawą objął Prezydent Polskiego Komitetu Narodowego ICOM. Dzieci — najmłodszy kuratorzy w Polsce, jak ich nazwali redaktorzy Polsatu — przez trzy tygodnie oprowadziły po wystawie 502 zwiedzających z całego miasta oraz turystów spoza Gniezna. Każdy kolejny dzień „życia” muzeum rozbudzał zarówno w dzieciach, jak i w dorosłych (którzy „doglądali” porządku, śledząc ruch zwiedzających na podwórku z okien swoich mieszkań) poczucie dumy z miejsca, w którym mieszkają. Akcja budowy muzeum pozwoliła na przywrócenie, wydawało się, zatraconego poczucia sąsiedzkiej, a tworzonej „wokół podwórka” solidarności, co było drugim celem przedsięwzięcia. Podwórko stało się tak jak dawniej „ich małą ojczyzną”, a doświadczenie, jakie przyniosło dzieciom poznawanie historii „swojego miejsca”, stanowiło dla nich być może pierwszą niewymuszoną lekcję patriotyzmu. Wierzymy, że dzisiejsze utożsamienie się z posesją, na której się urodzili i dorastali, zaowocuje w przyszłości przywiązaniem do rodzinnego miasta i swojej ojczyzny.



Ryc. 1. Setne urodziny najstarszej mieszkanki ul. Słomianka 7; zdjęcie archiwalne ze zbiorów mieszkańców



Ryc. 2. Pierwsze spotkanie na podwórku z dziećmi; fot. J. Dzionek



Ryc. 3. Spotkanie z mieszkańcami nawiązujące do tradycyjnych biesiad na podwórku;  
fot. J. Dzionek